

Temat 22.

Eucharystia (I)

Eucharystia uobecnia Jezusa Chrystusa: zaprasza nas do przyjęcia zbawienia, które On nam oferuje i do przyjęcia daru Jego Ciała i Krwi jako pokarmu życia wiecznego. Pan zapowiedział Eucharystię w czasie swojego publicznego życia i ustanowił ten sakrament podczas Ostatniej Wieczerzy. Kiedy Kościół sprawuje Eucharystię, nie czyni nic innego, jak tylko zachowuje wierność obrzędowi eucharystycznemu dokonanemu przez Pana podczas Ostatniej Wieczerzy.

19-12-2022

Sakramentalna natura Najświętszej Eucharystii

Eucharystia to sakrament, który uobecnia w liturgicznej celebracji Kościoła Osobę Jezusa Chrystusa (całego Chrystusa: Ciało, Krew, Duszę i Bóstwo) oraz Jego odkupieńczą Ofiarę w pełni Paschalnej Tajemnicy Jego Męki, Śmierci i Zmartwychwstania. Ta obecność nie jest statyczna lub bierna (jak obecność przedmiotu w jakimś miejscu), tylko czynna, dlatego że Pan uobecnia się wraz z dynamicznym działaniem swojej zbawczej miłości. W Eucharystii Jezus Chrystus zaprasza nas do przyjęcia zbawienia, które On nam ofiaruje, i otrzymania daru Jego Ciała i Jego Krwi jako pokarmu życia wiecznego, który pozwala nam wejść

w komunię z Nim – z Jego Osobą i Jego Ofiarą – oraz w komunię ze wszystkimi członkami Jego Mistycznego Ciała, którym jest Kościół.

W rzeczywistości, jak stwierdza II Sobór Watykański, „Zbawiciel nasz podczas Ostatniej Wieczerzy, tej nocy, kiedy został wydany, ustanowił Eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy Kościołowi powierzyć pamiątkę swojej Męki i Zmartwychwstania: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napęlnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały” (*Sacrosanctum Concilium*, 47).

Obietnica Eucharystii i jej ustanowienie przez Jezusa Chrystusa

Pan zapowiedział Eucharystię w czasie swojej działalności publicznej, w synagodze w Kafarnaum, tym, którzy poszli za Nim, po tym, jak byli świadkami cudu rozmnożenia chleba, którym nasycił tłumy (por. J 6, 1-13). Jezus wykorzystał ów znak, aby objawić swoją tożsamość i swoją misję, i aby obiecać Eucharystię:

„Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu». Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!»

Odpowiedział im Jezus: «Jam jest chleb życia (...). Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. *Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata (...).* Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest

prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie»” (por. J 6,32-58).

Jezus Chrystus ustanowił ten sakrament podczas Ostatniej Wieczerzy. Trzy Ewangelie synoptyczne (por. Mt 26, 17-30; Mk 14, 12-26; Łk 22, 7-20) oraz Święty Paweł (por. 1 Kor 11, 23-26) przekazali nam historię ustanowienia tego sakramentu. Oto skrót opowieści, jaki podaje *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Nadszedł dzień Przaśników, w którym należało ofiarować Paschę. Jezus posłał Piotra i Jana z zaleceniem: «Idźcie i przygotujcie nam Paschę, byśmy mogli ją spożyć»... Oni poszli... i przygotowali Paschę. A gdy nadeszła pora, zajęli

miejsce u stołu i Apostołowie z Nim. Wtedy rzekł do nich: «Gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni w Królestwie Bożym»... Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał im, mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: *to czyńcie na moją pamiątkę!*» Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana»” (*Katechizm*, 1339).

Jezus odbył zatem Ostatnią Wieczerzę w kontekście żydowskiej Paschy, ale Wieczerza Pańska zawiera absolutną nowość. W centrum nie znajduje się baranek Starej Paschy, tylko sam Chrystus, „Jego *poświęcone* Ciało (złożone w ofierze Ojcu za ludzi)... i Jego Krew *wylana za wielu na odpuszczenie grzechów*” (por. *Katechizm*, 1339).

Możemy zatem powiedzieć, że Jezus zamiast celebrować Starą Paschę, zapowiadał i urzeczywistniał - przez sakramentalne antycypowanie jej - Nową Paschę.

Znaczenie i treść nakazu Pana

Wyraźne polecenie Jezusa: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22,19; 1 Kor 11,24-25), dowodzi o prawdziwie instytucjonalnym charakterze Ostatniej Wieczerzy. Tym przykazaniem prosi nas, abyśmy odpowiedzieli na Jego dar i abyśmy uobecniali Go sakramentalnie (czynili to ponownie, powtarzali Jego obecność: obecność Jego Ciała ofiarowanego i Jego Krwi przelanej, czyli Jego ofiary na odpuszczenie naszych grzechów).

—„To czyńcie”. W ten sposób Jezus Chrystus wyznaczył tych, którzy mogą celebrować Eucharystię (Apostołów i ich następców w kapłaństwie), powierzył im władzę

jej celebrowania i określił zasadnicze elementy obrzędu: te same, których On użył (dlatego w celebracji Eucharystii konieczna jest obecność chleba i wina, modlitwa dziękczynna i błogosławieństwo, konsekracja darów w Ciało i Krew Pana, rozdzielenie tego Najświętszego Sakramentu i komunia z Nim).

—„Na moją pamiątkę”. W ten sposób Chrystus nakazał Apostołom (a w nich swoim następcom w kapłaństwie) obchodzenie nowej "pamiątki", która zastąpiła starą Paschę. Ten obrzęd pamiątki ma szczególną skuteczność: nie tylko pomaga "przypomnieć" wierzącej wspólnocie odkupieńczą miłość Chrystusa, Jego słowa i gesty podczas Ostatniej Wieczerzy, ale także, jako sakrament Nowego Prawa, uobecnia obiektywnie rzeczywistość oznaczającą: Chrystusa, "naszą Paschę" (1 Kor 5,7), oraz Jego odkupieńczą ofiarę.

Liturgiczna celebracja Eucharystii

Kościół, posłuszny nakazowi Pana, od razu sprawował Eucharystię w Jerozolimie (por. Dz 2, 42-48), w Troadzie (por. Dz 20, 7-11), w Koryncie (por. 1 Kor 10, 14-21; 1 Kor 11, 20-34) i we wszystkich miejscach, do których dotarło chrześcijaństwo. „Chrześcijanie zbierali się «na łamanie chleba» (Dz 20, 7), szczególnie «w pierwszym dniu tygodnia», to znaczy w niedzielę, w dniu zmartwychwstania Chrystusa. Od tamtych czasów aż do naszych dni celebruje się Eucharystię, tak że dzisiaj spotykamy ją wszędzie w Kościele, w takiej samej podstawowej strukturze” (*Katechizm*, 1343).

Wierny nakazowi Jezusa Kościół, prowadzony przez "Ducha prawdy" (J 16,13), którym jest Duch Święty, gdy sprawuje Eucharystię, nie czyni nic innego, jak tylko zachowuje zgodność z obrzędem

eucharystycznym dokonanym przez Pana podczas Ostatniej Wieczerzy. Zasadnicze elementy poszczególnych celebracji eucharystycznych nie mogą być inne niż elementy pierwotnej Eucharystii, a mianowicie: A) zgromadzenie uczniów Chrystusa, zwołanych przez Niego i zgromadzonych wokół Niego; oraz B) sprawowanie na nowo obrzędu pamiętki.

A) Zgromadzenie eucharystyczne

Od początków życia Kościoła zgromadzenie chrześcijan, które sprawuje Eucharystię, posiada hierarchiczną strukturę. Zwykle składa się z biskupa lub prezbitera (który jako kapłan przewodniczy celebracji eucharystycznej i działa *in persona Christi Capitis Ecclesiae*), diakona, innych posługujących i wiernych, zjednoczonych węzłem wiary i chrztu. Wszyscy członkowie tego zgromadzenia są powołani do

świadomego, pobożnego i czynnego udziału w liturgii eucharystycznej, każdy we właściwy sobie sposób: celebrujący kapłan, diakon, lektorzy, osoby składające dary, szafarz komunii i cały lud, którego „Amen” jest wyrazem jego rzeczywistego uczestnictwa (por. *Katechizm*, 1348). Dlatego każdy musi wypełniać swoją własną posługę, bez pomieszania kapłaństwa służebnego, kapłaństwa powszechnego wiernych oraz posługi diakona i innych ewentualnych posług..

Rola kapłaństwa służebnego w celebracji Eucharystii jest zasadnicza. Tylko prawomocnie wyświęcony kapłan może sprawować Najświętszą Eucharystię, wypowiadając *in persona Christi* (to znaczy, w szczególnym sakramentalnym utożsamieniu z Najwyższym i Odwiecznym Kapłanem Jezusem Chrystusem) słowa konsekracji (por. *Katechizm*,

1369). Z drugiej strony żadna chrześcijańska wspólnota nie jest w stanie ustanowić sama z siebie kapłaństwa służebnego. Jest ono „darem, który wspólnota otrzymuje *dzięki sukcesji biskupiej pochodzącej od Apostołów*. To biskup, za sprawą sakramentu Świeceń, ustanawia nowego kapłana, udzielając mu władzy konsekracji Eucharystii” ^[1].

B) Przebieg celebracji

Sprawowanie obrzędu Pamiątki od początków Kościoła odbywa się w dwóch wielkich momentach, które tworzą jeden akt kultu:: „Liturgia Słowa” (obejmująca głoszenie oraz słuchanie i przyjmowanie Słowa Bożego) oraz „Liturgia Eucharystyczna” (obejmująca ofiarowanie chleba i wina, anaforę lub modlitwę eucharystyczną - ze słowami konsekracji - oraz komunię). Te dwie główne części są wyznaczone przez obrzędy wstępne i

obrzędy zakończenia (por. *Katechizm*, 1349-1355). Nikt nie może dowolnie odejmować lub dodawać niczego, co nie zostało ustanowione przez Kościół w Liturgii Mszy Świętej^[2].

Istotnymi i koniecznymi elementami tworzącymi sakramentalny znak Eucharystii są: z jednej strony chleb z mąki pszennej^[3] i wino gronowe^[4]; z drugiej zaś strony słowa konsekracji, które kapłan celebrujący wypowiada *in persona Christi*, w ramach „Modlitwy eucharystycznej”. Dzięki mocy słów Pana i mocy Ducha Świętego, chleb i wino stają się skutecznymi znakami, posiadającymi ontologiczną pełnię, a nie tylko znaczenie, obecności „Wydanego Ciała” i „Wylanej Krwi” Chrystusa, to znaczy Jego Osoby i Jego odkupieńczej ofiary (por. *Katechizm*, 1333 i 1375).

Rzeczywista obecność eucharystyczna

W celebracji Eucharystii uobecnia się Osoba Chrystusa – Wcielonego Słowa, który został ukrzyżowany, umarł i zmartwychwstał dla zbawienia świata. Obecność ta ma tajemniczy, nadprzyrodzony i jedyny w swoim rodzaju charakter. Fundament tej nauki odnajdujemy w samym ustanowieniu Eucharystii, kiedy Jezus utożsamił dary, które składał w ofierze ze swoim Ciałem i Krwią („To jest Ciało moje... to jest Krew moja...”), to znaczy, ze swoją cielesnością nierozzerwalnie złączoną ze Słowem, a w związku z tym, z całą Jego Osobą.

Z pewnością Jezus Chrystus jest obecny na wiele sposobów w swoim Kościele: w swoim Słowie, w modlitwie Kościoła (por. Mt 18, 20), w ubogich, chorych, więźniach (por. Mt 25, 31-46), w sakramentach, a

szczególnie w osobie szafarza. *Ale zwłaszcza jednak jest obecny pod postaciami eucharystycznymi (por. Katechizm, 1373).*

Wyjątkowość obecności eucharystycznej Chrystusa polega na tym, że Najświętszy Sakrament zawiera prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie Ciało i Krew razem z Duszą i Bóstwem naszego Pana Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka, Tego samego, który narodził się z Maryi Dziewicy, umarł na Krzyżu, a obecnie zasiada w niebiosach po prawicy Ojca. „Ta obecność nazywa się «rzeczywistą» nie z racji wyłączności, tak jakby inne nie były «rzeczywiste», ale przede wszystkim dlatego, że jest *substancjalna* i przez nią uobecnia się cały Chrystus, Bóg i człowiek” (*Katechizm, 1374*).

Termin *substancjalny* próbuje wskazać trwałość osobowej

obecności Chrystusa w Eucharystii. Nie jest to po prostu „figura”, zdolna „oznaczać” i pobudzać umysł do myślenia o Chrystusie, obecnym w rzeczywistości w innym miejscu – w Niebie. Nie jest to też zwyczajny „znak”, za którego pośrednictwem ofiaruje się nam „moc zbawczą” – łaskę – która pochodzi od Chrystusa. Eucharystia jest obiektywną obecnością istoty-samej-w-sobie (substancji) Ciała i Krwi Chrystusa, to znaczy, Jego całego Człowieczeństwa – nierozdzielnie zjednoczonego z Bóstwem przez unię hipostatyczną – choć pod osłoną „postaci”, inaczej mówiąc zewnętrznych przypadłości chleba i wina.

W związku z tym obecność prawdziwego Ciała i prawdziwej Krwi Chrystusa w tym sakramencie „można pojąć nie zmysłami, lecz *jedynie przez wiarę*, która opiera się na autorytecie Bożym” (*Katechizm*, 1381).

Sposób obecności Chrystusa w Eucharystii to cudowna tajemnica. Zgodnie z wiarą katolicką Jezus Chrystus jest obecny w całości, wraz ze swoją uwielbioną cielesnością, pod każdą z postaci eucharystycznych, a także w całości w każdej z części wynikających z podziału postaci, w taki sposób, że łamanie chleba nie dzieli Chrystusa (por. *Katechizm*, 1377)^[5]. Jest to szczególna forma obecności, ponieważ jest ona niewidzialna i nienamacalna, a poza tym jest trwała w takim znaczeniu, że po konsekracji trwa tak długo jak długo trwają postacie eucharystyczne.

Przeistoczenie

Prawdziwa, rzeczywista i substancjalna obecność Chrystusa w Eucharystii zakłada nadzwyczajną, nadprzyrodzoną, jedyną w swoim rodzaju przemianę. Taka przemiana ma swoją podstawę w słowach

samego Pana: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje (...) Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza...” (Mt 26, 26-28). I faktycznie słowa te stają się rzeczywistością, tylko jeżeli chleb i wino przestają być chlebem i winem, a zamieniają się w Ciało i Krew Chrystusa, dlatego że niemożliwe jest, żeby jedna i ta sama rzecz mogła być równocześnie dwoma odmiennymi bytami: chlebem i Ciałem Chrystusa; winem i Krwią Chrystusa.

W tej kwestii *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina: „Sobór Trydencki streszcza wiarę katolicką, nauczając «Ponieważ Chrystus, nasz Odkupiciel, powiedział, że to, co podawał pod postacią chleba, jest prawdziwie Jego ciałem, przeto zawsze było w Kościele Bożym to przekonanie, które święty Sobór wyraża dzisiaj na nowo, że przez konsekrację chleba i wina dokonuje

się przemiana całej substancji chleba w substancję Ciała Chrystusa, Pana naszego, i całej substancji wina w substancję Jego Krwi. Święty Kościół katolicki słusznie i właściwie nazwał tę przemianę

przeistoczeniem»” (*Katechizm*, 1376). Niemniej jednak, niezmiennione pozostają przypadłości chleba i wina, to znaczy, „postaci eucharystycznych”.

Chociaż nasze zmysły prawdziwie postrzegają przypadłości chleba i wina, światło wiary sprawia, że wiemy, że to, co rzeczywiście jest zawarte pod osłoną postaci eucharystycznych, to istota Ciała i Krwi Chrystusa. Dzięki trwałości postaci sakramentalnych chleba możemy twierdzić, że Ciało Chrystusa – cała Jego Osoba – jest rzeczywiście obecne na ołtarzu, w kielichu liturgicznym albo w Tabernakulum.

Ángel García Ibáñez

Bibliografia podstawowa

— *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1322-1355.

Polecane lektury

— Św. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* z 17 kwietnia 2003 r.

— Benedykt XVI, adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* z 22 lutego 2007 r.

— Franciszek, *Katecheza o Mszy Świętej* (listopad 2017 r. - kwiecień 2018 r.).

— Św. Josemaría Escrivá, Homilia *Eucharystia, tajemnica wiary i miłości*, w: *To Chrystus przechodzi*, 83-94; Homilia *Uroczystość Bożego Ciała*, tamże 150-161.

—Ángel García Ibáñez, *L'Eucaristia, dono e mistero. Trattato storico-dogmatico sul mistero eucaristico*, Edusc, Roma 2006 (tłumaczenie polskie: *Eucharystia- dar i tajemnica. Traktat teologiczno-historyczny o tajemnicy eucharystycznej*, Eunsa, Pampeluna 2009).

[1] Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, 29.

[2] *Por.* Sobór Watykański II, *Sacrosanctum Concilium*, 22; Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis Sacramentum*, 14-18.

[3] *Por.* Mszał Rzymski, *Institutio generalis*, 320. W obrządku łacińskim chleb powinien być z pszenicy bez domieszki czegokolwiek innego, świeżo upieczony i niekwaszony; *por. Tamże*.

[4] *Por.* Mszał Rzymski, *Institutio generalis*, 319 - 322. W Kościele

łacińskim do wina dodaje się odrobinę wody; por. *Tamże*. Słowa, które wypowiada kapłan podczas dolewania wody do wina, wyrażają sens tego obrzędu: „Przez to misterium wody i wina daj nam, Boże, udział w bóstwie Chrystusa, który przyjął nasze człowieczeństwo” (Mszał Rzymski, *Ofertorium*). Dla Ojców Kościoła obrzęd ten oznacza również zjednoczenie Kościoła z Chrystusem w Ofierze eucharystycznej; por. św. Cyprian, *Ep.* 63,13: CSEL 3,711.

^[5] Dlatego „Komunia przyjmowana tylko pod postacią chleba pozwala otrzymać cały owoc łaski Eucharystii” (*Katechizm*, 1390).